

S/xij 1932.

TEATR
NOVE

TEATR
NOVE

L.Ch.

50
GR

PROGRAM

K 32/18

1001-

Szt - 15 - 18

620950



TKANINY A. G. B.

Spółka Akcyjna

JEDWABIE - WEŁNY

Ostatnie nowości

Ceny stałe



CRÊPES

COUCOU
QUESACO
DANABAS
TIFLIS
BANJO

VENDÔME
MIRANDA
MILBOURG
SATIN
ROMAIN

ORFULDA
RODEO
RIRI
GEORGINE

Chiffons, Lamés, Taffetas, Souveraine, Super Crêpe.

WARSZAWA

Bieleńska róg Długiej
Marszałkowska 143

ŁÓDŹ

ul. Piotrkowska 80.

POZNAN

ul. Gwarna 18.



Biblioteka i Ośrodek
m.st. Warszawy
Biblioteka Główna
Województwa Mazowieckiego

Sit. DZS 11 87



Futra
ostatnie
kreacje

J. Michalski
Żórawia 6
tel. 9-45-14.



**W zimowe dni musi Pani wyjątkowo
troskliwie dbać o swą urodę...**

Znakomicie chronią i konserwują cerę
słynne preparaty

Cédib

Université de Beauté
Paris — 39, Avenue des Champs Elysées



Kremy dzienne pod puder: „Tous Sports”, „Extrait de
Laitue” i „Bella Derma”.

Pudry: „Imperial” (tłustawy na cery suche),
„Étoile” (suchy na cery tłuste) i „Triomphe”
(nowy świetny gatunek na cery normalne)

* **Bezpłatne porady ustne i pisemne:** **CELINA SANDLER**, Prof. Univer-
sité de Beauté „CÉDIB” — Warszawa — Plac 3 Krzyży 1.

Do nabycia w pierwszorzędných drogerjach i perfumerjach.



Rys. J. Zaruba

STEFAN JARACZ.

W ROLI

„KAPITANA Z KOEPENICK”

JAKOŚĆ PRZEDWszystKIEM!

TUNGSRAM

MARKA JEST GWARANCJĄ JAKOŚCI

**CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO**

WARSZAWA,
NOWY-SWIAT 5.

LECZY:

CHOROBY WĄTROBY,
PRZEMIAWĘ MATERJI,
KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE.

BROSZURY
Dr. T. NIEMOJEWSKIEGO
BEZPŁATNIE

HT

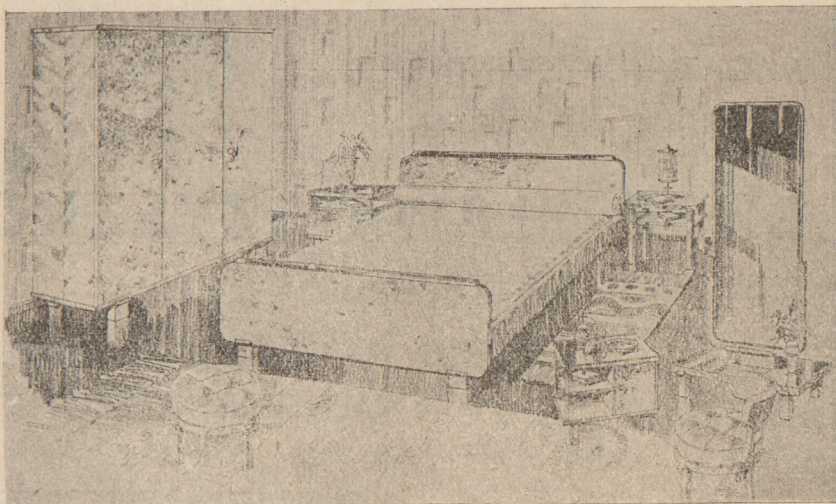
Awantura została wyolbrzymiona do rozmiarów politycznej sensacji. Niektórzy szczególnie chętnie wyzyskują ją do walki z militaryzmem. A w gruncie rzeczy, gdyby cała sprawa doprowadziła nawet do uzupełnienia pewnych braków w regulaminie służby wojskowej — to stałoby się tylko to, co z reguły dzieje się w historii prawa: obejście i nadużycie prawa prowadzi do jego udoskonalenia.

Kto z tego, że pseudokapitan użył żołnierzy do zbrodni, chce wyciągać wnioski o przeroście militaryzmu w państwie pruskiem, ten niech nam wskaże takie wojsko, w którym żołnierz miałby prawo żądać od przełożonego legitymacji i do-

wodu, że rozkaz wydany jest prawnie.

To też pożalowania godnym jest ton pism nawet takich, jak „Germania“ i „Nationalzeitung“. „O trupiem posłuszeństwie pruskiego żołnierza“ pisze centrowa „Germania“, a umiarkowanie liberalna „Nationalzeitung“ o „przesilającym się militaryzmie“. Ton to na prawdę niezbyt różny od pism socjaldemokratycznych.

Jeszcze dalej idzie oczywiście fantazja wolnomyslnego „Berliner Tageblatt“. „Historja ta obnaża przerosć absolutyzmu w państwie“. Taki bengalskim ogniem oświetlony wniosek — to dziwny logiczny koziołek! Od bezgłowa burmistrza z Kopenick do absolutyzmu!



SYPIALNIA NOWOCZESNA. Projekt i wykonanie Fabryki Mebli Artystycznych OTTO PFEFFERKORN, Bydgoszcz. Salon mebli w Warszawie Bielańska 4.

Obok kompletnych artystycznych urządzeń wewnątrz mieszkaniowych stale na składzie: STOLIKI DO BRIDGE'A, MEBLE POJEDYŃCZE, NOWOCZESNE MEBLE MIĘKKIE, WYTWORNE MAŁE KOMPLETY MEBLI.

PRZEGŁĄD POLITYCZNY

OD JENY DO KOEPENICK

„Południowo-niemiecki liberalizm nie występuje przeciw junkrom. Są oni za liczni i za silni; mają dwór i armję po swej stronie. Również centrum idzie z nimi”.

(Myśli Hohenlohego).

Świat śmieje się. Śmiech poszedł poza granice Niemiec, przez kanał La Manche i poza ocean Atlantycki. Śmiech z niemieckiego państwa junkrów i z mandarynów tego państwa.

Już dawno uśmiechano się z rzeczy, które jedynie w Prusach były możliwe, ale teraz uśmiech przechodzi w ogłuszające salwy! Gdyby prawdą było twierdzenie, że śmiech zabija, musiałoby w tej chwili paść

trupem pruskie junkierstwo, jak ongiś pod Jeną. Ale ono już tyle smutnej prawdy o sobie słyszało, że jego gruba skóra i ten śmiech wytrzyma.

Więc z niebywałą bezczelnością stara się prasa agrarno-konserwatywna winę całą zwalić na burmistrza i paru żołnierzy. Dziwna złośliwość losu. Bo ta sama prasa, której ideałem było i jest zrobić z wojska bezduszną maszynę, wyzuta z woli i myślenia, ta sama prasa dziś wini żołnierzy, że ślepo poszli za mundurem. Jak śmiesznie wobec tego wyglądają zarzuty „Deutsche Tageszeitung”: „Mimo wszystko, żołnierze powinni zauważyć coś podejrzanego. Człowiek w mun-

MAGAZYN WYKWINTNEJ
KONFEKCJI DAMSKIEJ

BRONISŁAWA SZYSZKO

CHMIELNA 37, TELEF. 722-05

NAJNOWSZE MODELE
PALT, SUKIEN, TRYKOTAŻY
O R A Z
KONFEKCJI DZIECIĘCEJ

WYJĄTKOWO NISKIE CENY

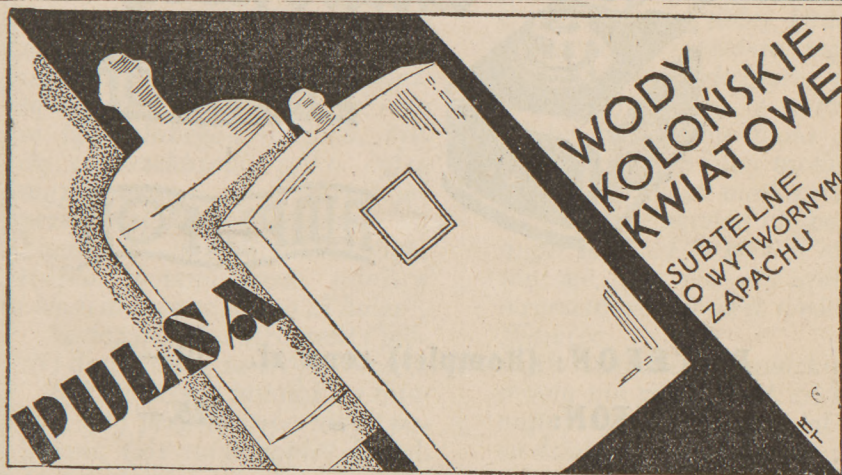
durze kapitana bez drugiej kordy na czapce i ze źle związaną feldbindą! Wszak każdy podoficer musi wiedzieć, że oficer z takim rozkazem powinien mieć hełm na głowie!”

Absurdalne żądanie! Żołnierz ma wglądać w mundur oficera! Przecież, choćby nawet, mimo całej tresury, w bezmyślnym posłuszeństwie, zauważył coś dziwnego w tem ubraniu, nie odważyłby się słowa pisać. Nauczyli go znosić milcząco gorsze rzeczy.

§§ 94 i 95 wyraźnie karzą żołnierza, który kwestjonował-

by rozkaz — więzieniem do lat pięciu! Nic nie obchodzi żołnierza czy rozkaz jest słuszny, czy głupi. Bo za to odpowiada tylko przełożony w myśl § 47. A znów § 48 mówi wyraźnie, że żołnierz rozkaz ma wypełnić, choćby nie pozwalało sumienie, albo przepisy jego religji.

Szukanie więc winy w żołnierzach, że ślepo byli posłuszni — to bezczelne tuszowanie prawdy. Winę za zajście ponosi tylko i wyłącznie militarizm, wojskowe prawo i wyszkolenie wojskowe żołnierza.



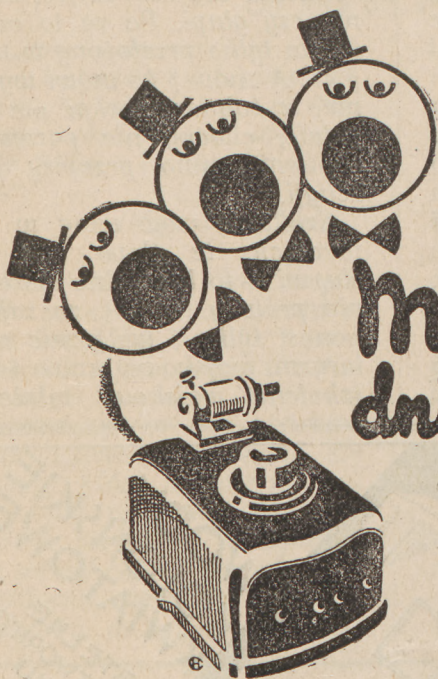
B. Z. AM MITTAG
TRAGIKOMEDJA MIESZCZAŃSKA

Nr. 252. 26.X.1906.

...Cała ta sprawa ma również swoją stronę komiczną: kapitan łapiący swe siły bojowe na ulicach Berlina; żołnierze idący za nim w surowem poczuciu dyscypliny; burmistrz m. Koepenick, który jak delikwent prowadzony na śmierć, prosi o ostatnią łaskę, by mógł zobaczyć żonę; kasjer bez wahania oddający miejskie pieniądze władzy wojskowej; policja pilnująca, aby ta władza mogła bez przeszkód wykonać swą

misję i wreszcie trzech dorożkarze wiozący przestępców na odwach w Berlinie — to przecież są figury, jakich nie stworzyłby najbardziej pomysłowy autor operetki.

Wynika z tego, że jednak życie tworzy najlepsze komedje. I choć prawo domaga się ukarania winowajcy, właściwie nikt się na niego nie oburza. Sprawa jest zbyt komiczna a serdeczny śmiech milionów ludzi wart jest naprawdę tych 4.000 marek.



Najczyszej
odtwarzają

*Melodie
dnia i nocy*

DETEFON

i

AMPLIFON

DETEFON: (Komplet) cena zł. 39.—

AMPLIFON: „ „ 125.—

DO NABYCIA W FIRMIE:

KRZYSZTOF BRUN i SYN

UL. MARSZAŁKOWSKA, RÓG SIENKIEWICZA

i w

Wydziale „DETEFON”

WARSZAWA, ul. ZIELNA Nr. 30

ORAZ WE WSZYSTKICH URZĘDACH POCZTOWYCH

Karol Zukmayer

„KAPITAN Z KOEPENICK”

Bajeczka niemiecka

„Nie — rzekł karzel — mówmy lepiej o ludziach. Losy istot żywych droższe mi od wszystkich skarbów świata”.

(Z bajek braci Grimmów).

W wielkiem mieście Berlinie znalazł się raz pewien szewczyk nazwiskiem Wilhelm Voigt. Miał siedemnaście lat, pracę u pana majstra, a wzmian za to kąt do spania i „skromny wikt”. Pieniądzy pan majster nie dawał, więc matka musiała przysłać synowi pocztą aż trzy talarzy. A było to w tych dobrych czasach, kiedy w przekazach tylko cyfry wypisywano, nie określając przesłanej kwoty słowami. Na blankiecie nagryzmołona była trójka, potem puste miejsce i wydrukowane słowo „Thaler”.

Szejczyk wziął atrament i pióro i domalował za trójką—zero.

Był właśnie z butami na mieście, gdy przyszedł po niego policjant. Cóż miał robić? Zwiął. Za trzydzieści talarów wiecznie żyć nie można. Wkrótce został tylko jeden. Więc wysłał go do... samego siebie, adresując do jakiejś gospody w najbliższem miasteczku po drodze.

Tam znowu dopisał zero — i podjął dziesięć talarów.

Za niepoprawne oszustwo, na którem państwo straciło trzyseta marek, skazano go na piętnaście lat.

Gdy wyszedł miał trzydzieści dwa lata... Matka nie żyła już — na świecie nie miał nikogo. Co robić? Poszedł w świat... Szedł pieszo i wytrwale, aż zaszedł... zagranicę. Choć bez paszportu, zawędrował do Czech i jeszcze dalej. Pracował i pracował, i zawsze zapracował na kąt i skromny wikt... Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie jedna mała rzecz. Tam zagranicą inną mową mówili. Tak jak go matka nauczyła mógł rozmawiać chyba z samym sobą... I to go tak zaczęło męczyć, tak mu się cniło, że wreszcie postanowił wrócić do Niemiec.

Ale władze niemieckie nie mogły mu zapomnieć, że swych najlepszych piętnaście lat przesiedział w więzieniu. Bez zgody władz nic się dziać nie może! Dać pracy też nie wolno. Wilhelm Voigt pracy nie dostanie, bo niema prawa pobytu. Prawa pobytu mu nie dadzą, dopóki nie znajdzie pracy.

(D. c. na str. nast.)

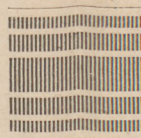
FABRYKA TRYKOTAŻY
JAN MATUSZEWSKI

Własne magazyny detaliczne:

Nowy - Świat 40.
Marszałkowska 102.
Marszałkowska 154.
Chmielna 33.

POLECAMY NOWOŚCI SEZONOWE

NIE -NAJGORSZA KUCHNIA
-ZŁA ORKIESTRA
-WYSOKIE CENY
-WIERZYSZ-TO PRZYJDŹ!



RESTAURACJA I KAWIARNIA
„GASTRONOMJA”
NOWY ŚWIAT 16, RÓG AL. 3-GO MAJA.



Karol Zuckmayer
KAPITAN Z KOEPENICK

Zdarzenie prawdziwe w 3-ch aktach, 13-tu odsłonach



Wilhelm Voigt, szewc
Hoprechtowa, jego siostra
Hoprecht, jej mąż
Burmistrz m. Koepenick
Burmistrzowa
Kalle, fachowiec
Wormser, krawiec wojsk.
Wabschke, przykrawacz
Kpt. v. Schletow
St. wachmistrz policji
Dr. Jellinek
Grenadjer
Cywil
Mania z plerezą

Stefan Jaracz
Halina Lechowska
Józef Maliszewski
Zygmunt Chmielewski
Ada Mara
Stanisław Sielański
Józef Krell
Stanisław Daniłowicz
Dobiesław Damiński
Antoni Wojdan
Edmund Wierciński
Bohdan Wasiel
Józef Maliszewski
St. Perzanowska

Prokurent
Woźny
Bezrobotny
„Ojciec”
Cieśla z Hamburga
Pięściarz
Górnik
Bawar
Dezertor
Feldfebel
Dyrektor więzienia
Dyr. chóru więziennego
Dozorca

Jan Orlicz
Bolesław Dominiak
Marjan Marjański
Wincenty Wybrański
Stanisław Purzycki
Jan Hajduga
Zygmunt Chmielewski
Tadeusz Skarżyński
Edmund Fidler
Aleksander Maniecki
Jacek Woszczerowicz
Wincenty Wybrański
Bohdan Wasiel

Chora dziewczynka
Handlarz starzyzny
Urzędnik kolejowy I
Urzędnik kolejowy II
Ławnik Rosenkrantz
Radny Commenius
Insp. polic. Steckler
Policjant Kiljan
Wachmistrz
Komisarz pol. śledcz.
Komisarz wydz. paszport.
Inspektor policji
Dyrektor policji
Recydywista

Irena Borowska
Stanisław Sielański
Bohdan Wasiel
Jacek Woszczerowicz
Jan Orlicz
Wincenty Wybrański
Józef Maliszewski
Stanisław Purzycki
Aleksander Maniecki
Antoni Wojdan
Józef Krell
Dobiesław Damiński
Edmund Wierciński
Marjan Marjański

Wojsko — Policja — Cywile — Kelnerzy — „Dziewczynki” — Bezdomni — Bezrobotni — Więźniowie.

Berlin i okolica.

Akt pierwszy dzieje się około 1900 r., drugi i trzeci dziesięć lat później.

PORZĄDEK ODSŁON: (Akt I) 1. Magazyn krawca wojskowego. 2. Komisarjat policji. 3. Knapa. 4. Fabryka obuwia. 5. Dom noclegowy. — (Akt II) 6. Aula więzienna. 7. U Hoprechtów. 8. Pokoik chorej dziewczynki. 9. U Hoprechtów. — (Akt III) 10. U handlarza starzyzny. 11. Dworzec. 12. Gabinet burmistrza. 13. Prezydium policji.

Reżyserja: Leon Schiller.

Przekład: Jerzy Kossowski.

Dekoracje: St. Śliwiński.

**TAM
WARTO
ZAJŚĆ!**

Cała Warszawa przyznała, że najładniej i najnowocześniejszy
urządzony jest lokal baru i restauracji
„NOWA GOSPODA”
ul. Jasna 4, (róg Boduena), według projektów profesora K. Frycza.

**REWELACYJNIE
NISKIE CENY!**

Gdziekolwiek prosi o to prawo — oddalają go, wydają... Więc cóż ma robić? Wędruje dalej, wieczny tułacz... Szuka prawa pobytu.

Próbował zmienić nazwisko. Wprawdzie nikomu to nie szkodziło, ale prawo nie pozwalało. Dostał się do więzienia. Po wyjściu znów próbował uciec zagranicę. Ale tym razem nie udało się. A paszportu mu nie dano, bo nie miał prawa pobytu. Musiał zostać tu, gdzie nikt sobie jego obecności nie życzył, bez możliwości jakiegolwiek zarobku...

W komisarjacie policji jest dużo paszportów i różnych formularzy, ułatwiających człowiekowi życie. Szewczyzna złakomiał się na nie. Chciał je otrzymać drogą nielegalną. I za włamanie do urzędu policyjnego dostał dziesięć lat więzienia.

Gdy wyszedł miał lat pięćdziesiąt sześć... Z tego trzydziści przeżył w kryminale! Kilkanaście lat dzieciństwa, parę zagranicą, resztę przewędrował, szukając prawa do życia. W jakimś miasteczku znalazł swą rodzinę i wszystko już było na najlepszej drodze — ale znów z powodu braku wymaganych dokumentów wydano go stamtąd. Nowa wędrówka bez celu. Wreszcie nasz bohater znika nam z oczu.

W wielkim mieście Berlinie był sobie raz pewien uniform. Robił go krawiec z Poczdamu

a nosił kapitan gwardji! Stary mundur na grzbiecie swym dźwigał lat wiele i obowiązek swój wypełnił solidnie, do samych szwów. Nikt go już nie chciał. Podobnie jak biednego Voigta. Spotkali się raz na przedmieściu, w tandeciarni, w przytulku rzeczy nikomu niepotrzebnych. Dopasowali się do siebie i złączyli z sobą.

Ze związku tego urodził się Kapitan z Koepenick.

Dlaczego ten występny szewc, człowiek bez paszportu i prawa pobytu, nie leży gdzieś na dnie rzeki, albo nie gnije w przytulku dla alkoholików? Czemu po skojarzeniu się ze starym mundurem w oczach ludzi stał się zupełnie kim innym? On, popychadło wszystkich komisarjatów, urzędów i biur fabrycznych? Dlaczego nagle, jak w bajce, uznano go za pana i władcę?

Prawdopodobnie dlatego, że szewc Wilhelm Voigt zrozumiał wreszcie coś, czem żyje sześćdziesiąt milionów Niemców, nie myśląc o tem, nie chcąc o tem myśleć.

A co Wilhelm Voigt zrozumiał, o tem mówi sztuka p. t. „Kapitan z Koepenick“.

Za motto jej i morał mogłyby służyć znów słowa bajeczki Grimmów:

„Chodźmy stąd! Coś lepszego niż śmierć znajdziemy wszędzie!”

OZDOBA TOALETY
ELEGANCKIEJ PANI

j. e s t **F U T R O** nabyte

W WYTWORNYM MAGAZYNIE

„**L A M A R T R E**”

Ceny przystępne.

ul. Jasna 12,
tel. 615-87. ==

Wspaniała kreacja

STEFANA JARACZA

w filmie



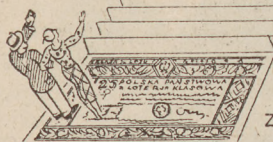
podług scenarjusza A. Marczyńskiego i H. Zielińskiego

Dziś i codziennie w odnowionem kinie PAN, Nowy Świat 40.



**osiągniesz
szczęście i
dobrobyt**

kupując



los
z kolektury
d. Wolarskiej

CENTRALA: NOWY ŚWIAT 19 • ODDZIAŁY:
MARSZAŁKOVSKA 129 • N. ŚWIAT 53 • CHŁODNA 20 • PRAGA WILEŃSKA 11

LOS Y

I-ej klasy

26-ej Loterii Państwowej

której ciągnięcie odbędzie

się **17, 18, 19, 21**

i 22 listopada

już są do nabycia

NAJWIĘKSZA WYGRANA

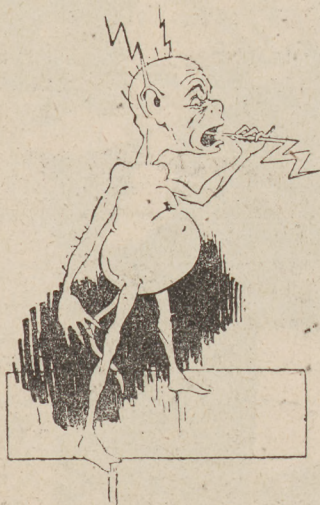
1.000.000 zł.

Cena całego losu **zł. 40**

" $\frac{1}{4}$ " " **10**

Zamówienia zamiejscowe za-
łatwiamy odwrotną pocztą.

Konto P. K. O. 7192



Współczesna technika wykryła te-
go oto potworka, zwanego

„Pradożerca“

Jest to pasożyt, którego nabywacie
bezwiednie wraz z każdą kupioną
przez Was t. zw. „tanią“ żarówką.
„Pradożerca“ tkwi w nich, opycha
się prądem, pożera zatem Wasze
pieniądze, nie dając wzamian za to
bynajmniej więcej światła. Najnowsze
zdobycze techniki wykryły „prado-
żerce“ i znalazły natychmiast sposób
zniszczenia go. Żarówki Philipsa są
naprawdę tanie, różniąc się od tak
zwaných „tanich“, tem, że zużywają
niewspółmiernie mniejsze ilości prądu.

ŻARÓWKA PHILIPSA

CHRONI WASZE OCZY, DBA O WASZĄ KIESZĘĆ



Szacunek dla epoletów jest od niepamiętnych czasów wpajany Niemcom przez prawo i rząd. I w rezultacie mundur oficera jest istotą uprzywilejowaną, niezależnie od osoby, która w nim tkwi.

Gdy ktoś w mundurze oficera w biały dzień na Friedrich-strasse da w twarz człowiekowi spokojnemu, żaden policjant nie ma prawa legitymować go. Bo oficer w mundurze jest osobą uswieconą. Ten sam człowiek bez munduru znajdzie się prędko na policji za taką samą historję. Więc wyjątek czyni prawo nie dla osoby oficera — lecz dla munduru. Rozkaz z d. 6.XII.1855 mówi wyraźnie, że „oficer przez to samo że nosi mundur oficera J. C. M. jest wylegitymowany i żadnej innej legitymacji wobec władz policyjnych nie potrzebuje“.

Wynika z tego, że niech tylko byle łotr włoży mundur oficera, a już nie grozi mu aresztowanie! Właściwie trzeba dziwić się, że to się tak rzadko zdarza!

A dalej: „Aresztowanie oficera jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy zostanie schwytany na gorącym uczynku przy popełnieniu zbrodni, za którą grozi kara (co najmniej od lat pięciu. Urzędnicy policyjni winni jednak dobrze pamiętać, że przy aresztowaniu oficera wchodzi w grę nie tylko jego osoba lecz kompromitacja munduru oficera J. C. M. i trzeba wręcz nadzwyczajnych okoliczności, aby takie aresztowanie usprawiedliwić“.

Te zasady przeszły do nowej ustawy o postępowaniu karnowo-wojskowym.

Jak ostatnie wypadki okazały — taki wyjątek dla munduru oficera jest rzeczą obosieczną. Był też ostro atakowany w sejmie przez postępowych posłów Beckba i Lenzmanna — ale bezskutecznie. Bo nawet narodowo-liberalny p. Bassermann stanął po stronie zachowania prawa wyjątkowego dla munduru.



Wynnam takie nieskazit. wody
i prądy „Mareine Bleu“
Maryna Skarkeca



KELLER W 24 GODZINY

przerabia stare **kapelusze** męskie na zupełnie nowe. **Ceruje** sztucznie rozdartą garderobę. **Krawaty** stare przerabia na nowe. **Stare kurtki** skórzane (najbardziej zniszczone i wyblakłe) farbuje i przerabia na zupełnie nowe. **Stare pluszowe** palta wyłacza na nowe.

Marszałkowska 118, Nowy Świat 37,
Twarda 24, Nalewki 15. Telefon 219-49,
stałe informuje _____

LOKAL-ANZEIGER MORGENBLATT

27.X.1906.

KASIA RZ Z KOEPENICK UJĘTY

...Po odsiedzeniu ostatniej kary w Rawiczu udał się Voigt do Wismaru. Tam znalazł pracę u nadwornego szewca i jako bardzo zręczny pracownik zajął miejsce poniekąd odpowiedzialne. Mimo nadzoru policyjnego zdobył pełne zaufanie pracodawcy. Zgodnie ze swymi „zasadami” nie potrafiłby on osobie prywatnej zabierać ani feniga — „takie już ma serce”, jak mówi. Voigt zostałby w Wismar na stałe, ale starostwo meklemburskie wydalilo go z miasta...

PRZESTRASZONY PRZY ŚNIADANIU

...Urzednicy policji kryminalnej obsadzili wszystkie wyjścia i dach domu, wykluczając możliwość ucieczki, poczem przeszli do mieszkania małżonków Karpeles. Tu siedział spokojnie przy porannej kawie Voigt. Spojrzawszy na urzedników wiedział odrazu o co chodzi. Poprosił by dano mu wypić kawę. Na to pozwolono chętnie. Voigt zjadł śniadanie z całym spokojem, poczem złożył zeżnanie...

Każdy prawy obywatel wiedzieć powinien, że:

- 1) nielegalny wyrób papierosów odbywa się w okropnych warunkach higienicznych — szerzy choroby zakaźne
- 2) w fabrykach Polskiego Monopolu Tytoniowego papieros wyrabiany jest i pakowany maszynowo
- 3) kupowanie papierosów nielegalnego wyrobu (t. zw. „szwarcówki”) jest równoznaczne z popieraniem przestępstwa okradania Skarbu, a dla palacza nie stanowi nawet oszczędności.

LUDWIKA

Nowy Świat 41

Telefon 702-94

poleca na sezon jesienny

OKRYCIA

SUKNIE

SZEW C WILHELM VOIGT



jako „Kapitan z Koepenick”



jako cywil

*Krem
Puder*

Mydło



Calimi
METAMORPHOSA

Udelikatniają cerę, usuwają wszelkie jej wady.

FAŁSZYWY KAPITAN

był, jak się okazuje, widziany wszędzie. Że wszystkich stron przychodzą niezliczone meldunki, które świadczą o zapale z jakim śledztwo jest prowadzone.

Niestety wczorajsza wiadomość o wykryciu fałszywego kapitana nie potwierdza się. Przejrzano albumy przestępców wszelkiego rodzaju: oszustów matrymonialnych, włamywaczy, złodziei kieszonkowych, kasiarzy, zbrodniarzy i t. p. — ale bez skutku. Fotografia Adolfa Milnera, dotychczas nieuchwytnego, na którego padło podejrzenie, nie zgadza się z opisem kapitana.

ZABAWA W KAPITANA

Nie tylko wydawcy pocztówek i literaci, ale i młodzież berlińska skorzystała z zajęć ostatnich dni. Oto zjawiała się już nowa zabawa w „Kapitana z Koepe-nick“ i z szaloną szybkością przyjęła się w całym Berlinie.

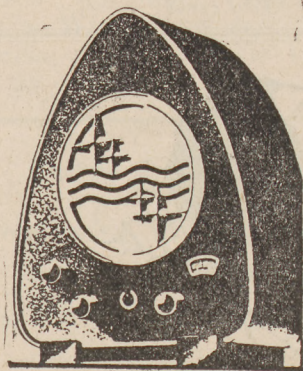
Burmistrz i kasjer łapią kapitana a przeszkadzają im w tem, zachodząc drogę, żołnierze. Kończy się ta zabawa zwykle bójką, bo każdy chce być kapitanem a niema zupełnie kandydatów na burmistrza...

ARESZTOWANIE

miało miejsce dziś przed południem w wagonie kolei elektrycznej linii 53. Jakiś mężczyzna został rozpoznany przez innych pasażerów jako fałszywy kapitan. Czy aresztowany jest poszukiwanym istotnie — jeszcze niewiadomo.

Także w ciągu dnia wczorajszego zarządzono parę aresztowań, które jednak okazały się mylne.

Musimy jeszcze zauważyć, że kapitan miał być widziany na Friedrichstrasse. Komunikują nam, że był on w towarzystwie starszej damy, która zwracała uwagę swem niestosownem ubraniem.



RADJO-PHILIPSA

BEZ BATERJI I BEZ AKUMULATORÓW

RADJO-GRAMOFONY

D L A

KLUBÓW, KASYN, KINOTEATRÓW,
RESTAURACJI, KAWIARNI,
SZPITALI i t. p.

GŁÓWNY SKŁAD
RADJOGRAMOFONÓW

ADAM KLIMKIEWICZ

Warszawa, Marszałkowska 154 (róg Królewskiej)

WARUNKI PRZYSTĘPNE.

Czyś już nabył LOS
do 26-ej Loterii?

Jeżeli nie —
to wstąp

do

Największej w Polsce Kolektury

J. WOLANOW

W A R S Z A W A

Marszałkowska 154

róg Królewskiej

Białańska 3

Nalewki 42

Targowa 40

Ł Ó D Ź

Piotrkowska 11

Piotrkowska 72

K O N T O P. K. O. 18-814

i kup LOS
I-ej klasy

*Takich przywilejów i możliwości dla
gracza nie dała dotąd żadna loteria*

Korzystaj z chwili.

OTWÓRZ FURTKE SZCZĘŚCIU.

Ciągnienie rozpoczyna się już 17 listopada.

ZNANA WYTWÓRNIA FUTER

„ASTRACHAN”

DŁUGA 17 (sklep przy bramie) Tel. 12-17-32

posiada na składzie najnowsze modele marynarek, płaszczy futrzanych i futer męskich na sezon 1932/33. Poleca w wielkim wyborze: „astrachanki” o wyglądzie łapkowym lecz bardziej praktyczne i wszelkie przybrania do palt sukiennych po cenach konkurencyjnych.

U w a g a: przyjmujemy wszelkie przeróbki i farbujemy systemem lipskim.

Z ZAKULISTEATRU ATENEUM

W próbach:

SEDZIOWIE St. Wyspiańskiego — inscenizacja St. Perzanowskiej.

NA DNIE Maksyma Gorkija — przekład Aleksandra Zelwerowicza, inscenizacja Edmunda Wiercińskiego.

DUCH ZIEMI Franka Wedekinda (obydwie części, po raz pierwszy w Polsce) — przekład Stefana Napierńskiego, inscenizacja Leona Schillera.

* * *

Tekst KAPITANA Z KOEPE-NICK w inscenizacji teatru Ate-neum przełożony został ściśle po-dług oryginału. Kierownictwo i reżyserja nie wprowadziły żad-nych zmian ani dodatków. (por. Carl Zuckmayer „Der Hauptmann v. Koepenick“ Berlin 1930 Ar-cadia Verlag. — Rękopis polskie-go przekładu w Agencji St. Recht-lebena Warszawa, Leszno 52).

* * *

DLA PAMIĘCI: W sztuce tej, wyszydzającej zmilitaryzowa-ne Niemcy przedwojenne, cen-zura zmilitaryzowanych Nie-miec powojennych nie skre-śliła ani słowa!

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

H. MINKOWSKI

WARSZAWA, NALEWKI 40

Tel. 11-76-35 i 11-95-81

ODDZIAŁ: Wilno, Niemiecka 35

POLECA

Szczęśliwe losy I kl. 26 Loterji

UWAGA: Plan 26-ej Loterji został zupełnie zmieniony na wielką korzyść graczy!!





Radion nie niszczy bielizny!

RADION, idealny środek do prania, oszczędza bieliznę, gdyż usuwa brud bez tarcia. Bielizna prana RADIONEM przez długie lata wygląda jak nowa.

PRANIE RADIONEM
JEST JEDNAK NAJ-
OSZCZĘDNIJSZE!

RADION
sam pierze!

Łatwe jak ABC

- a rozpuścić w zimnej wodzie
- b gotować 20 minut
- c płókać w gorącej, potem w zimnej wodzie.

R.P. 6/52

Radion NAPRAWDĘ chroni bieliznę!

MO-

MILJON

KRÓL wygranych



W 26^{TEJ} LOTERJI PAŃSTWOWEJ

POSZUKUJE
WŁAŚCICIELA